

Szanowni Państwo,

4830 dni co stanowi 13 lat, 2 miesiące i 20 dni jestem prześladowany, represjonowany, upokarzany, uporczywie nękanym, dyskryminowany, niesłusznie oskarżany i skazywany.

Warto w tym miejscu zadać pytanie, jakich czynów trzeba się dopuścić i jakie normy praworządności muszą obowiązywać, żeby takim torturom zostać poddanym.

Odpowiadam

Trzeba być zabójcą i mieszkać w Chińskiej Republice Ludowej.

Otóż nie mieszkam w Chinach, nikogo nie zabiłem, ba, nie popełniłem nawet żadnego czynu zabronionego.

Skazał mnie dnia 6 maja 2008 roku, po roku czasu szukania faktów i dowodu winy zniesławienia, świeżo upieczony sędzia Jarosław Staszkiwicz, który dzisiaj jest przewodniczącym II Wydziału Karnego w Jeleniej Górze. Skazał w postępowaniu karnym [II K 467/07](#) bez przyczyny, bowiem dowodu cyfrowego nie było i nie ma.

W dniu 3 września 2008 r., skazała mnie kapturowo bez podstawy prawnej za naruszenie dóbr osobistych SSO Junona Gajewska w tej samej sprawie. Naruszyła zasady związania wyrokiem karnym (domniemać można, że wyrok [I C 1062/08](#) zapadł w oparciu o art. 11 k.k.), ponieważ wyszła poza ramy i dopisała scenariusz.

Wyrok ten, jest tytułem wykonawczym i przyczyną wszelkich plag egipskich jakie na mnie od trzynastu lat spadają. Spadają, ponieważ nieskazitelni sędziowie, prowadzili egzekucję czynności zastępowalnej, określonej w pkt I. tytułu wykonawczego, w trybie niedopuszczalnym (vide SN [III CZP 23/06](#)).

W pierwszym postępowaniu egzekucyjnym [I Co 3259/08](#), które trwało **2456 dni** co stanowi 6 lat, 8 miesięcy i 22 dni, SSR Lucyna Domagała i SSR Paweł Siwek, upokarzali mnie grzywnami w łącznej wysokości 27.100 zł i groźbami 180 dni aresztu, prowadząc egzekucję jako czynność niezastępowalna.

W drugim postępowaniu [I Co 441/16](#), które trwało **1574 dni** co stanowi 4 lata, 3 miesiące i 22 dni, SSR Paweł Woźniak dokonał powtórki z rozrywki, upokarzając mnie z naruszeniem prawa procesowego grzywnami i groźbą aresztu. W końcu się zapowietrzył lub rozchorował.

Jestem osobą [pokrzywdzoną](#), patrz fakty i definicja oraz pięć stanowisk prokuratorskich, w tym zdanie Prokuratora Prokuratury Okręgowej del. Do Prokuratury Regionalnej we Wrocławiu Marty Czarnota-Szopf z dnia 12 września 2018 r., sygn. PR IV Ko 694.2018 oraz Prokuratora Okręgowego w Jeleniej Górze Marka Gołębiowskiego z dnia 13 listopada 2018 r., sygn. PO IV Dsn 342.2018.

Jestem pokrzywdzony podwójnie, delikatnie mówiąc. Prokuratorzy jeleniogórscy: Grzegorz Chojnacki, Anna Surowiak (3 Ds 359/17), Maciej Bogucki (3 Ds. 183/18) i dżierzoniowscy: Grażyna Tygielska-Białek (1 Ds. 535/19), naruszając [Polską Kartę Praw Ofiary](#) i zakaz kumulacji ról procesowych ([art. 50 k.p.k.](#)), zrobili przysługę kolegom prawnikom, robiąc z ofiary sprawcę i odwrotnie. Poszli tak po bandzie, że jeden i ten sam czyn wysłania słusznej krytyki drogą elektroniczną, przekraczając uprawnienia, uznali za trzy różne czyny (z art. 226 k.k., z art. 238 k.k. i z art. 212 k.k.). Gdzie tu jest znieważenie funkcjonariusza publicznego na służbie,

gdzie tu jest formalnoprawne fałszywe zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, gdzie tu jest zniesławienie i z jakiej racji Prokuratura (i Sąd: Joanna Dworzycka-Skrobowska [II K 900/19](#), nie będąc stroną pokrzywdzoną ściga z urzędu za czyn ścigany z oskarżenia prywatnego? Notabene będąc stroną w sprawie.

Ci ludzie, ubierając koszulki KONSTYTUCJA, znając zbiór zasad etyki zawodowej, zasady działania organów państwa i obowiązek przestrzegania prawa, znając powyższy, rzeczywisty stan rzeczy, kradli pokrzywdzonemu komputer, narzucali mu adwokata, uprowadzali do psychiatry, wbrew faktom i orzecznictwu sfingowali śledztwa i procesy. Czy tak postępuje etyczny, nieskazitelny stróż prawa?

Niezależnie od tego, że czynów określonych w aktach oskarżenia nie popełniono, nie zaistniały w ogóle warunki odpowiedzialności karnej, to proszę mi powiedzieć, czy za te dwanaście lat tortur, obstrukcji, kradzieży zdrowia i życia, miałem prawo użyć dosadnej krytyki? Miałem. Nawet użycie słów zbrodniarze i zwyrodnialcy, nie byłoby nadużyciem i przekroczeniem uprawnień.

Jeden sędzia sprawiedliwy

W dniu 30 marca 2020 roku, SSR Anna Romańczyk-Symonowicz, przejąwszy rolę po SSR Pawle Woźniaku, wydała postanowienie [I Co 154/20](#), w którym oddaliła wadliwy wniosek wierzyciela od przeprowadzenia egzekucji w trybie art. 1050 k.p.c. Po dwunastu latach uszanowano prawo (patrz [orzecznictwo](#)), nie wnikając w to, czy w ogóle słusznie zostałem skazany.

„W pierwszej kolejności, zdaniem Sądu orzekającego, wniosek skierowany przeciwko dłużnikowi o wszczęcie egzekucji świadczenia niepieniężnego w trybie przepisu art. 1050 k.p.c. przewidzianego dla czynności tzw. niezastępowalnych przez zawodowego pełnomocnika był niemożliwy do podzielenia. W ocenie Sądu meriti bowiem, świadczenie zasądzone na rzecz wierzyciela, tj. opublikowanie oświadczenia zawierającego tekst przeprosin za zachowanie naruszające dobra osobiste, ma charakter czynności zastępowalnej, a co za tym idzie podlega egzekucji na podstawie przepisu [art. 1049 k.p.c.](#), nie zaś przepisu art. 1050 k.p.c.

Dokonując oceny w powyższym zakresie Sąd miał na względzie stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone między innymi w uchwale z 28 czerwca 2006 r. ([III CZP 23/06](#), [Legalis Numer 74973](#)), po myśli którego obowiązek usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych, polegający na złożeniu przez dłużnika oświadczenia odpowiedniej treści w formie ogłoszenia, podlega egzekucji na podstawie [art. 1049 k.p.c.](#) Co więcej, jak zaznaczył tenże Sąd, sąd rozpatrujący taki wniosek jako organ egzekucyjny jest związany wnioskiem wierzyciela co do wskazanego sposobu egzekucji.”

SSR Anna Romańczyk – Symonowicz

Nawiasem mówiąc, modyfikacja wadliwej dyspozycji nie zasługuje na uwzględnienie (vide SO Elbląg [I Cz 94/13](#) w zw. z pkt 2. uchwały SN [III CZP 23/06](#)). Pani Anna Romańczyk – Symonowicz postanowieniem [I Co 154/20](#) podważyła nie tyle działania radców prawnych wierzyciela, co kolegów po fachu [Lucyny Domagała](#) i [Pawła Siwka](#) (I Co 3259/08), [Pawła Woźniaka](#) (I Co 441/16), [Jacka Kielara](#) (II K 851/18), [Kazimierza Chłopeckiego](#) i [Anety Andel](#) (II K 38/19) oraz [Joanny Dworzyckiej-Skrobowskiej](#) (II K 900/19). Przemilczę w tym miejscu koterię sędziów sądu odwoławczego ([II Cz 233/17](#), [II Cz 675/17](#)).

Nie było podstaw obiektywnych i prawnych do prowadzenia egzekucji czynności zastępowanej w żadnym postępowaniu w przedmiotowej sprawie w trybie art. 1050 k.p.c., ani do wszczynania procesów karnych przeciwko dwanaście lat upokarzanemu i nękanemu. Naruszono [art. 5 Polskiej Karty Praw Ofiary](#). Krzywda i słuszna krytyka przesłana w formie elektronicznej nie jest zniewagą na służbie, ani fałszywym zawiadomieniem o popełnieniu przestępstwa. Nie ma skutku bez przyczyny. Przyczyną negatywnych skutków była wadliwie prowadzona egzekucja i **to Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze winien stanąć na ławie oskarżonych**.

Kto pełni rolę organu egzekucyjnego w myśl k.p.c.?

Zgodnie z literą kodeksu postępowania cywilnego, organami egzekucyjnymi są:

- sądy rejonowe oraz
- komornicy, działający zawsze przy określonym sądzie rejonowym.

Kto jest uczestnikiem postępowania egzekucyjnego według k.p.c.?

Jak stanowi Kodeks postępowania cywilnego, uczestnikami postępowania egzekucyjnego są wierzyciel oraz dłużnik. Zatem wbrew pierwszym skojarzeniom, które się dość często pojawiają - wierzyciel nie jest organem egzekucyjnym, tylko uczestnikiem postępowania. Ma więc on dokładnie taki sam status formalny w postępowaniu jak dłużnik.

Biorąc pod uwagę fakt, że organem egzekucyjnym jest Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze, a nie wierzyciel czy dłużnik, zadam na koniec pytania. Czy gdyby organ egzekucyjny, postąpił uczciwie, tak jak [Sąd Rejonowy w Bochni](#), [Sąd Rejonowy w Ostródzie](#), to czy postępowanie egzekucyjne trwałoby dwa miesiące, czy dwanaście lat? Czy gdyby Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze postąpił tak jak [Sąd Okręgowy w Tarnowie](#) i [Sąd Okręgowy w Elblągu](#), to czy Sąd Rejonowy mógłby liczyć na poplecznictwo, czy nie dopuszczono by do dwunastu lat znęcania się? Czy gdyby uszanowano [wykładnię prawa](#), [pojęcie tytułu wykonawczego](#) i brzmienie [tytułu wykonawczego](#), to czy miałyby miejsce jakieś procesy karne? NIE, NIE, NIE. Nie, ponieważ sprawa zakończyłaby się w **2009 roku**, a sfingowane procesy karne, uruchomiono w **2018 roku**.

Zorganizowana grupa przestępcza kara mnie za to, że za krótko się znęcali.

Żądam bezwzględnie uniewinnienia mnie w procesie karnym [II K 38/19](#), prowadzonym przez błędzącą SSR Anetę Aniel. Żądam bezwzględnie uszanowania apelacji złożonej zgodnie z ustawą, bądź wznowienia pseudo procesu karnego [II K 851/18](#), odfajkowanego przez SSR Jacka Kielara ze Złotoryi i uniewinnienia mnie. Żądam bezwzględnie unieważnienia procesu karnego [II K 900/19](#), prowadzonego z naruszeniem wszelkich norm prawnych oraz dyspozycyjności, przez koteryjny Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze. Nie było i nie ma żadnych podstaw obiektywnych i prawnych, do naruszania [Polskiej Karty Praw Ofiary](#), do odwracania kota ogonem.

Jeżeli tego nie uczynicie, to będzie oznaczało, że żyję faktycznie w Chinach lub Korei Północnej, a wy zapiszecie się w historii jako dublerzy Marii Gurowskiej Sand i Fajgi Mindla, a może nawet jak zabójcy księdza Jerzego Popiełuszki?

2020-06-26

[Grzegorz Niedźwiecki „Nil”](#)